

W 25 rocznicę

Warszawa odda hołd bohaterom powstania

Przed 25 laty Warszawa stanęła do walki na powstańczych szanach. Przez 63 dni żołnierze powstania razem z cywilną ludnością miasta, dawali desperacki opór przynajmniej sile niemieckich jednostek wojskowych. W tę pamiętną rocznicę społeczeństwo stolicy złoży 1 sierpnia hołd swym bohaterom: 200 tysiącom poległych z bronią w ręku oraz zamęczonym przez hitlerowców w odwecie za akcje bojowe powstańców, zabitych przez bomby, rozstrzelanych na ulicach.

Najstarsze miasta świata nie mają tak straszliwych pomników, jak Warszawa: ponad 300 tablic ulicznych upamiętniających publiczne egzekucje. Na każdej z nich — liczba ofiar, symboliczny obraz wojennej tragedii. Na Pałacu w dawnej Alei Szułki, przy ul. Boduena, gdzie mieścił się szpital powstańczy, przed płytą pamiątkową sztabu AL oraz w dziesiątkach innych miejsc — staną na wartach honorowych żołnierze WP, kombatanCI II Wojny Światowej, harcerze i młodzież ZMS-owska. Zapalą się — jak zawsze — światła lamp nagrobnych, mieszkańcy położą tysiące wiązanek kwiatów, wieńców.

Centralne uroczystości skłania wieńców odbędą się pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy, Nike (o godz. 14), na wolskim cmentarzu kryjącym prochy 50 tys. ofiar powstaniowej eksterminacji (o

godz. 15), w kwaterach powstańczych i przy Płycie Czwartaków AL na cmentarzu powązkowskim (dawny wojskowy — o godz. 17).

Wieczorem, o godz. 19, społeczeństwo stolicy spotka się w Sali Kongresowej na uroczystym wieczorze. (PAP)

Naser przyjął ambasadora ZSRR

Prezydent ZRA, Naser przyjął we wtorek w swojej rezydencji „Manchiet el-Bakri” ambasadora radzieckiego w Kairze, Winogradowa. Jest to trzecie spotkanie Nasyra i Winogradowa w ciągu ostatnich dni. (PAP)

Fotografia z Księżyca



Kosmonauci czują się dobrze

Do ośrodka w Houston przywieziona została kabina „Apollo — 11”. Umieszczona ona została wewnątrz tzw. „bariery biologicznej” w księżycowym laboratorium odbiorczym, czyli innymi słowy, wraz z astronautami przechodzić będzie kwarantannę.

Lekarze z ośrodka w Houston oświadczyli, iż astronauty oraz wszystkie pozostałe osoby znajdujące się w księżycowym laboratorium odbiorczym w tym czasie znajdują się w doskonałym stanie zdrowia i jeśli wszystko będzie szło dalej tak dobrze, kwarantanna nie zostanie przedłużona i astronauty opuścą 11 sierpnia swe izolowane pomieszczenia.

Dr Carpentier, który towarzyszy kosmonautom oświadczył, iż wszystko wskazuje na to, że żadne substancje przywiezione z Księżyca, z jakimi ludzie pozostawali w bezpośrednim kontakcie, nie stanowią groźby dla życia lub zdrowia. (PAP)

Wzrasta deficyt Jugosławii

Jak podała agencja Tanjug, deficyt wymiany handlowej Jugosławii z krajami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej powiększa się. W ciągu pierwszych sześciu miesięcy roku bieżącego deficyt ten osiągnął wysokość 184 mln dolarów — tj. o 33 mln dolarów więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Deficyt w roku 1968 sięgnął 348 mln dolarów.

Według wstępnych obliczeń, od stycznia do czerwca bieżącego roku Jugosławia wyeksportowała do krajów członkowskich „szóstki” towary o wartości 210 mln dolarów — tj. o 23 proc. więcej niż w tym samym okresie w roku 1968.



W Wietnamie

- Nie słabnie opór partyzantów
- Nieoczekiwana wizyta Nixona w Sajgonie

W Wietnamie Południowym toczyły się we wtorek i w nocy z wtorku na środę walki między bojownikami Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego a oddziałami USA. Zginęło wielu żołnierzy amerykańskich i zanotowano także straty po stronie

Do starcia doszło na terenach położonych około 50 km na zachód od Sajgonu, czyli zaledwie kilka kilometrów od

granicy kambodżańskiej. W wyniku trwających cały dzień potyczek, zginęło 9 żołnierzy USA, a 10 odniosło rany. Do najcięższych walk licząc od 20 czerwca br. doszło w prowincji Tay Ninh, gdzie partyzanci zaatakowali bazę wojskową USA znajdującą się w dżungli na terenach położonych na północny zachód od Sajgonu.

Prezydent USA Nixon złożył w środę nieoczekiwane krótką wizytę w Wietnamie Południowym, podczas której odbył półtoragodzinny rozmowę z marionetkowym prezydentem Thieu i 15-minutową rozmowę prywatną z jego zastępcą Ky. Prezydent USA odwiedził również pobliską bazę wojskową Cam Ranh. Wizyta trwała 5 godzin i 45 minut, po czym Nixon powrócił do Bangkoku.

Wizyta prezydenta USA w Sajgonie — pierwsza w tym mieście wizyta szefa rządu USA w toku obecnej wojny — była utrzymana w całkowitej tajemnicy. W związku z wizytą podjęto w mieście najostrożniejsze z dotychczasowych środki bezpieczeństwa, mobilizując m.in. 8 tys. policjantów, którzy na długo przed przybyciem prezydenta USA i przez cały czas jego pobytu pozostawali w stanie pełnej gotowości.

Połączenia telefoniczne, dalekopisowe i radiowe na terenie całego Wietnamu Południowego były wyłączone przez cały czas pobytu prezydenta Nixona. Ulice prowadzące do pałacu prezydenckiego były zamknięte, a inne patrolowała policja. Nad pałacem prezydenckim przez cały czas krążyły uzbrojone helikoptery. Na stopniach tego pałacu

prezydent Nixon wygłosił przemówienie transmitowane przez radio. Zajął w nim nieustępliwą stanowisko mówiąc, że Stany Zjednoczone i Wietnam Południowy „posunęły się jak tyłko mogły najdalej w poszukiwaniu pokoju i że obecnie przyszła kolej na odpowiedź drugiej strony”. Prezydent utrzymywał, że proponowane przez Thieu „wolne wybory” są propozycją fair dla obu stron, gdyż obu stronom dają równe szanse. (PAP)

Nowe sukcesy militarne komandosów palestyńskich

„Prawda” o bankructwie polityki Izraela

W Ammanie komunikat dowództwa palestyńskich sił zbrojnych stwierdza, że partyzanci z „Al-Assifa” w ciągu ostatnich 48 godzin przeprowadzili wiele udanych operacji wojskowych na okupowanych przez Izrael terenach doliny Jordan.

Komunikat stwierdza również, że pociski rakietowe zniszczyły urządzenia wojskowe znajdujące się w kibucach Artina i Mazuz Haim a także pojazdy wojskowe w rejonie Hemmeh. Partyzanci zniszczyli również jeden nieprzyjacielski posterunek wojskowy oraz budynek należący do garnizonu izraelskiego.

Do starć między partyzantami a wojskami izraelskimi doszło również na okupowanych przez Izrael wzgórzach Golan. Komandosi z „Al-Assifa” zniszczyli 3 pojazdy wojskowe nieprzyjaciela.

Napięcie na Bliskim Wschodzie nie zmniejsza się. Przyczyną tego jest przede wszystkim upór, z jakim Izrael nie chce zastosować się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. oraz zgodzić się na polityczne uregulowanie kryzysu bliskowschodniego — pisze „Prawda”.

Oczywistym jest także — stwierdza dziennik — że izraelskie siły zbrojne na własnej skórze poznają, iż siła oporu Egipcjan przeciwko wypadowi najeźdźców wzrasta. W ciągu ostatnich dni w odparciu ataków okupanta z powodzeniem uczestniczyły jednostki lotnictwa ZRA.

Nakaz chwili: wzmożona dyscyplina

53 ha zboża i 5 ha lasu strawił ogień

Karygodna niedbałość czy lekceważenie aktualnej sytuacji wywołanej suszą stała się przyczyną pożarów powodujących poważne straty. Płonie lasy, zboże na pniu; marnuje się wielomiesięczny wysiłek rolników.

Przedwczoraj ogień strawił w naszym województwie 45 ha zboża (żyto, pszenica i jęczmień) na pniu oraz 9 ha lasu. Wczorajsze meldunki mówią o dalszych, jeszcze większych stratach. Ogółem zanotowano 11 pożarów w których spłonęło 53,5 ha zboża na pniu oraz 5 ha lasu.

Pięć jednostek straży pożarnej walczyło z rozszalałym żywiołem (wiatr utrudniał akcje) na polach PGR Bojanowice pow. Gnieźno gdzie spłonęło 13 ha żyta. Jak wykazało wstępne dochodzenie przyczyną ognia była iskra od kombajnu. Drugi poważniejszy pożar wybuchł w PGR Stefanowo pow. Nowy Tomyśl gdzie

Posiedzenie Prezydium KC KPS

Gospodarcze i polityczne problemy Słowacji

W Bratysławie odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji. W toku posiedzenia ze szczególną uwagą rozważano przygotowania do obchodów 25-rocznicy słowackiego powstania narodowego. Prezydium stwierdziło, że równocześnie z tymi przygotowaniami rozwija się akcja sił antysocjalistycznych, zmierzająca do utrzymania napięcia przez prowokacje polityczne, przez pogarszanie sytuacji konfliktowych i pogłębianie kryzysu. Prezydium podjęło niezbędne środki dla zabezpieczenia należytego przebiegu 25-lecia powstania.

Prezydium wysłuchało również informacji ministra handlu wewnętrznego Słowackiej Republiki Socjalistycznej o perspektywach nasycenia rynku towarami masowego spożycia w drugiej połowie 1969 r. Jak wynika z informacji sytuacja jest bardzo poważna ze względu na szybki wzrost dochodów ludności, nierównowagę wzrostem masy towarowej. Ponadto prezydium zatwierdziło projekt planu pracy Komitetu Centralnego KPS i jego organów na drugie półrocze 1969 r. (PAP)

Wzrost szeregów FPK

Członek Biura Politycznego i sekretarz Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej G. Marchais przemawiając niedawno na zebraniu komunistów w zakładach „Renault” podał, że od czasu wydarzeń majowych — czerwcowych w 1968 roku do partii wstąpiło 65 tysięcy osób i założono 1.260 nowych komórek partyjnych w tym 680 w zakładach pracy. Tylko w tym roku do FPK wstąpiło 37 tys. osób i założono 760 nowych organizacji partyjnych. (PAP)

Zdjęcie opublikowane 29 bm. przez NASA przedstawia powierzchnię Księżyca. Wykonane zostało przez astronautów przez szybkie pojazdy księżycowe LM po wykonaniu programu pobytu na Srebrnym Globie. U góry słabo widoczne: aparat do badania wstrząsów sejsmicznych i lustro laserowe do odbijania impulsów z Ziemi, oraz część cienia LM-a. CAF — UPI — telefoto

Pierwsze zdjęcia sondy „Marinera 6”

Mars odśladania oblicze

O godz. 2.39 czasu warszawskiego na ekranach telewizyjnych w USA zaczęły się ukazywać pierwsze zdjęcia Marsa wykonane przez sondę „Mariner 6” z odległości 1.232.000 km.

Mars ukazał się na ekranach jako jajowaty dysk z wyraźną widoczną tzw. czapą polarną (północną). U dołu obrazu widać było jasny punkt, który — jak sadzą naukowcy — jest jednym z dwóch satelitów Marsa. Pierwsze zdjęcia z serii 33 wykonane zostały z odległości 1.232 tys. km, a ostatnie już z odległości tylko 724 tys. km, ponieważ sonda „Mariner” porusza się z szybkością 40 tys. km na godzinę.

Jak oświadczył jeden z kierowników eksperymentu Harris Schurmeier w czasie konferencji prasowej, trasa lotu jest prawie idealna w stosunku do zaplanowanej i sonda minie powierzchnię Marsa w odległości zaledwie o 362 km większej, niż to było przewidziane.

Z największym zainteresowaniem oczekują uczeni danych dotyczących składu chemicznego atmosfery, ponieważ na ich podstawie będzie można prawdopodobnie określić, czy możliwe jest istnienie jakichkolwiek form życia na tej planecie.

Naukowcy z ośrodka kosmicznego Pasadena — Kali-

fornia oświadczyli: „oglądamy obecnie Marsa dokładniej, niż kiedykolwiek”.

Na zdjęciach rozróżnić można było coraz więcej szczegółów, także plamki chmur oraz szczegóły brzegu „czapy polarnej” na biegunie południowym. Brzeg ten w teleskopie ukazuje się zawsze jako linia prosta, jednak zdjęcia przekazane przez „Marinera” wykazują znaczne nierówności granicy owej „czapy”. Wywołało to wielkie zainteresowanie wśród specjalistów. (PAP)

Plenum KC SED zakończyło obrady

W środę zakończyły się w Berlinie dwudniowe obrady plenum KC SED. Plenum zatwierdziło jednogłośnie wyniki światowej narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie oraz wizyty przyjaźni delegacji partyjno-rządowej NRD w Związku Radzieckim.

Podsumowania obrad dokonał i sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa Walter Ulbricht. Referat na temat narady moskiewskiej wygłosił z-cz. członka Biura Politycznego KC SED, Hermann Axen zaś członek Biura Politycznego i premier NRD, Willy Stoph zrelacjonował przebieg wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD w ZSRR. (PAP)

Odnaczenia państwowe dla duchowieństwa i działaczy katolickich

W dniu 29 bm. w siedzibie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych, nadanych przez Radę Państwa PRL, księżom i świeckim działaczom katolickim szczególnie zasłużonym dla województwa poznańskiego.

Aktu dekoracji dokonał z-ca przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Witold Stefanowski. Między innymi Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski został udekorowany ks. proboszcz Stefan Bączyk, a Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski ks. ppłk. Marian Kubal, Złotym Krzyżem Zasługi ks. Antoni Kiszurno — wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas” w Poznaniu, ks. Stefan Rogaczewski — przełożony Zboru Polskiego Kościoła Baptystów; Srebrnym Krzyżem Zasługi Alfred Wawrzyniak — sekretarz Wojewódzkiego Oddziału Stowarzyszenia PAX w Poznaniu.

W imieniu odznaczonych podziękował za zaszczytne wyróżnienia ks. proboszcz Kazimierz Piosik.

W imię potrzeb klienta

Wypowiedź ministra Tadeusza Kunickiego

Prace w naszym resorcie niejako wyprzedziły uchwały II Plenum KC PZPR. Już w IV kwartale ubiegłego roku w ministerstwie, zjednoczeniach i przedsiębiorstwach przystąpiono do ożywionej dyskusji i precyzowania zamierzeń na następną pięcioletkę. Myślą przewodnią tych prac była konieczność radykalnej poprawy zaopatrzenia rynku wewnętrznego i zwiększenia eksportu.

Po II plenum nabrały one większego rozmachu i zostały niewątpliwie lepiej zorganizowane oraz staranniej ukierunkowane. W Ministerstwie Przemysłu Lekkiego powołano specjalny zespół zajmujący się realizacją uchwał II Plenum. W 12 zjednoczeniach utworzono branżowe zespoły opiekuńczo-konsultacyjne, ściśle współpracujące z przedsiębiorstwami. Ponadto z kadry pracowników naszych laboratoriów i 3 instytutów naukowo-badawczych wytypowano specjalnych delegatów, zobowiązujących do stałych kontaktów i ściśle współpracy z przemysłem. Stworzenie wymienionych zespołów poprzedziły seminaria, na których szeroko przedstawiono cele, zasady i zadania wynikające z uchwał II Plenum KC PZPR.

Równocześnie przekazywano do zjednoczeń wytyczne dotyczące przyszłej pięcioletki. Z kolei zjednoczenia przygotowały odpowiednie opracowania

dla poszczególnych zakładów i dostarczały je zainteresowanym do 10 czerwca. Do prac tych włączyły się nasze placówki naukowo-badawcze — przedstawiając materiały o kierunkach rozwoju analogicznych branż, stosowanych technologiach i uzyskiwanej wydajności w wysokoprzemysłowych krajach, które w tych dziedzinach mają najwięcej do powiedzenia.

Dokonano więc wielkiej pracy, ale nie ustrzeżono się pewnych błędów, które jak najszybciej należy naprawić. Np. wywieszono w niektórych zakładach zbyt uczone wykresy i tablice czytelne jedynie dla ekonomistów. Trzeba je jak najprędzej przełożyć na prosty język, zrozumiały dla szeregowego pracownika i robotnika, którzy będą przecież wypełniać nowe i zwiększone zadania.

Sprawą nr 1 w przemyśle lekkim jest jak najlepsze wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych, zlikwidowanie wąskich gardeł produkcyjnych, które ograniczają możliwości wytwórcze fabryk. Zamierzamy zsynchronizować i to oczywiście równając w górę — moce produkcyjne wszystkich działów poczynając od przygotowania aż do wykańczania.

Spieszymy się z rozwiązaniem tych spraw, ponieważ szybkie powiększenie mocy produkcyjnej pozwoli odpowiednio ustalić plan na 1970 rok, który będzie punktem wyjścia na całą następną pięcioletkę. Chodzi nam też o możliwości jak najszybsze zlikwidowanie deficytu najbardziej poszukiwanych wyrobów. W pierwszej kolejności starać się będziemy o poprawę zaopatrzenia w takie artykuły jak m. in. tkaniny frotte, posuwowo-prześcięciowe (szerokie powyżej 1,40 m) tkaniny z apreturą niemnącą, wysokoprocenowe welny i mieszanki syntetyczne, materiały jedwabne, koronki, niektóre wyroby dziewiarskie i gorseciarskie. Jak widać jest to program niemały.

Równocześnie rozważając wszystkie za i przeciw, dokonaliśmy selektywnego wyboru branż, które znajdują się w uprzywilejowanej sytuacji w najbliższych latach.

Podstawowymi, najważniejszymi zadaniami naszego resortu w najbliższych latach są: zdecydowanie lepsze zaspokojenie potrzeb ludności w wyroby przemysłu lekkiego pod względem ilości, jakości i asortymentu, oraz wzmoczenie opłacalnego eksportu wyrobów uszlachetnionych, zawierających jak największy wkład pracy.

Obecnie z każdego stu złotych wydanych przez statystycznego Polaka 16—17 zł czyli mniej więcej jedna szósta przypada na zakupy wyrobów przemysłu lekkiego. Wspólnie z MHW czujemy się współodpowiedzialni za jak najlepsze zaopatrzenie społeczeństwa w artykuły najbardziej poszukiwane. Zakładamy, że wartość do staw rynkowych wyrobów przemysłu lekkiego liczona w cenach detalicznych wyniesie w przyszłym roku 65 miliardów złotych, a w 1975 roku 93 mld, czyli o przeszło 40 proc. więcej. (AR)



Na Wybrzeżu pogoda sprzyja wczasowiczom. Korzystają więc w pełni z rozkoszy morza i słońca.

CAF — fot. — Uklejewski

Szkolnictwo zawodowe wobec nowych potrzeb gospodarki

Z początkiem zbliżającego się roku szkolnego zostaną otwarte pierwsze klasy nowego rodzaju technikum. Będzie to 3-letnie technikum dla absolwentów 2-letnich zasadniczych szkół zawodowych. Również we wrześniu wszystkie szkoły pomaturalne otrzymają nową nazwę — pomaturalne studium zawodowe. Nazwa ta jest odzwierciedleniem zmian, jakie zostaną wprowadzone w tym typie kształcenia zawodowego.

W następnych latach powstanie jeszcze jeden rodzaj technikum, zostanie zreformowane szkolnictwo zawodowe dla pracujących, wprowadzone będą zmiany zarówno w systemie kształcenia, jak i jego kierunkach. Uwzględniając bowiem przyszły, selektywny rozwój naszej gospodarki i jej intensyfikację — szkolnictwo zawodowe musi przewidzieć i wyprzedzać jej potrzeby.

Głównym kierunkiem rozwoju polskiej gospodarki w najbliższych latach będzie zapewnienie intensywnego rozwoju przemysłu maszynowego, elektrycznego, elektrotechnicznego oraz budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, które posia-

dają decydujące znaczenie dla unowocześnienia wszystkich działów gospodarki i rozwoju opłacalnego eksportu. Realizacja tych zadań w dużej mierze zależy od odpowiedniej kadry fachowej i jakości jej przygotowania zawodowego.

Analiza potrzeb kadrowych gospodarki wskazuje, że obecnie szczególnego znaczenia nabierają zasadnicze szkoły zawodowe. Mimo stałego rozwoju tego szczebla szkolnictwa, przygotowuje ono młodzież do zbyt małej jeszcze liczby zawodów, przy jednoczesnym nadmiarze specjalności zawodowych w technice. Dlatego też rozszerzany będzie wachlarz zawodów ZSZ, będą wprowadzane nowe i eliminowane przestarzałe specjalności, nie mające szerszego zastosowania w gospodarce. Taka reorganizacja kierunku kształcenia we wszystkich typach szkół zawodowych wymaga jednak kompleksowych badań i konfrontacji możliwości szkolnictwa z potrzebami gospodarki.

Inne natomiast zadania szkolnictwa zawodowego, wynikające z uchwały II Plenum KC PZPR mogą być realizowane już od pierwszych dni nowego roku szkolnego. Modernizacja branż, przedsiębiorstw, wprowadzanie postępu technicznego — będzie kierunkiem, do którego szkoły przystosują swoje programy kształcenia zawodowego. (PAP)

Porozumienie radziecko-irackie

We wtorek podano w Bagdadzie do wiadomości, że Związek Radziecki udzielił Irakowi 60 mln rubli pożyczki na rozbudowę pól naftowych. Al-Rumailah oraz uruchomienie rurociągu naftowego do portu Basra. Pożyczka jest oprocentowana 2,5 procent rocznie. Irak będzie spłacał ją dostawą ropy naftowej do Związku Radzieckiego po cenach wolno rynkowych. (PAP)

Potrzeba humanizmu

Prof. dr J. Chałasiński o perspektywach człowieka w świecie wielkiej techniki

„Byłoby wielką szkoda dla ludzkości, aby zapatrzoną w Księżyc i inne planety nasze go układu, dufną w swe rękono nieograniczone możliwości straciła z pola widzenia własne, ziemskie problemy — powiedział w rozmowie z przedstawicielem PAP znany polski socjolog prof. dr Józef Chałasiński.

Jest faktem — powiedział on w dalszym ciągu — że lądując na powierzchni Księżyca zrealizujemy zasłone tajemniczości, która związana była zawsze z srebrnym globem. Równocześnie jednak dzięki temu sukcesowi, bardziej tajemniczą stała się sama Ziemia, jej mieszkańcy. Człowiek, który opanował technikę, który sięgnął po inne planety, który stara się coraz skuteczniej ingerować w świat zewnętrzny — ten sam człowiek wie bardzo mało o sobie. Nie możemy zamykać oczu na fakt, że jeśli chodzi o zasób wiedzy humanistycznej, a więc wiedzy o człowieku, to niewiele powiększył się od niemal od starożytności. Obserwując człowieka współczesnego, konflikty, które są jego

dziełem, trudności, z którymi boryka się przy rozwiązywaniu najprostszych spraw, a przede wszystkim jego moralność — można powiedzieć, iż jest on tak samo nieprzenikniony dziś, jak za czasów Arystotelesa czy Platona. Jednym słowem: wydaje mi się, że nie dorosiliśmy jeszcze — jako ludzkość — do naszych czasów, do roli, jaką sami sobie wyznaczamy — władców tego świata.

W tym fakcie kryje się właśnie całe olbrzymie ryzyko związane z dynamicznym rozwojem techniki, cywilizacji. W moralno-cywilizacyjnym chosie, w sytuacji nie wygaszonych antagonizmów może się bowiem łatwo zdarzyć, iż cała bogata wiedza, wszystkie zdobycze rozumy ludzkiego mogą zostać obrócić przeciwko człowiekowi, przeciwko całej ludzkości. Nie wierzę w automatyzm i dlatego nie wierzę, że to iż człowiek mógł zobaczyć swą własną planetę — Ziemię w tak mikroskopijnych wymiarach pobudzi do refleksji i skieruje wysiłki ludzi w jedno, wspólne łożysko.

I tu rodzi się olbrzymi problem — edukacji człowieka, przygotowanie go do tego nowego etapu w rozwoju ludzkości, którego prekursorami były sztuczne satelity, a który przypieczętowany został lądowaniem na powierzchni Księżyca. Chodzi mi o nadanie znaczenia większej rangi wychowaniu, wykształceniu poczucia odpowiedzialności moralnej każdego człowieka za losy jednostki, narodów i całej społeczności. Te, bagatelizowaną często sprawę należałoby uczynić zagadnieniem wiodącym od pierwszej klasy szkoły podstawowej po wyższą uczelnię.

I jeszcze jedno: ktoś niedawno powiedział, iż niebo przestało być „święte” w tym prymitywnym, ale ciągle jeszcze powszechnym pojęciu ludzi, którzy nie umieją rozstrzygać swych spraw we własnym zakresie — oczekiwali stamtąd sprawiedliwości. Poszedłbym jeszcze dalej. Niebo nie tylko przestało być „święte” — przestało w ogóle istnieć i to nie tylko w momencie, kiedy osiągnęliśmy Księżyc ale o wiele wcześniej — już wtedy, kiedy zbudowane przez człowieka pojazdy kosmiczne znalazły się poza atmosferą — poza tym, co w dziecięcych latach kojarzyliśmy z błękitem i przestrzenią. (PAP)

Plenum KC RPK

W dniu 29 bm. obradowało plenarne posiedzenie KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej.

Plenum zatwierdziło projekt wytycznych X Zjazdu partii na lata 1971-75 i perspektywicznych linii rozwoju gospodarki na lata 1976 — 1980 i postanowiło przedłożyć projekt wytycznych pod obrady X Zjazdu RPK. (PAP)

Papież mediatorem w konflikcie nigeryjskim?

Przedstawiciel federalnego rządu Nigerii, Anthony Enahoro, który reprezentować będzie swój rząd w czasie rozpoczynającej się w czwartek wizyty w Ugandzie papieża Pawła VI oświadczył po przybyciu do Kampali, iż nie ma mowy o jakichś formalnych rokowaniach pokojowych z delegacją separatystycznej Biafry w czasie wizyty papieża. Dodał on jednakże, iż skłonny jest odbyć nieoficjalne rozmowy z delegacją biafrańską, która przybyła ma do Kampali. Po twierdził on stanowisko swego rządu, że pierwszym warunkiem do ustanowienia pokoju musi być rezygnacja Biafry ze swych separatystycznych dążeń.

Przygotowania do wizyty papieża w Kampali są w pełnym toku. Oczekuje się tam przyjazdu sześciu szefów państw afrykańskich, a wśród nich prezydenta Tanzanii, Juliusa Nyerere, i prezydenta Zambii, Kennetha Kaundy, którzy obaj uznali separatystyczną Biafrę. Władze Ugandy spodziewają się olbrzymiego napływu katolików z całego kraju i z sąsiednich państw dla powitania papieża.

Papież Paweł VI, który ma przybyć w czwartek do stolicy Ugandy, Kampali, oświadczył, iż w czasie swej wizyty w Afryce próbować będzie osobistej akcji mediacyjnej w sprawie konfliktu nigeryjskiego. (PAP)

Chadecki rząd jednopartyjny we Włoszech?

W nocy z wtorku na środę, po 8-godzinnych obradach Komitetu Wykonawczy Włoskiej Partii Demokratycznej Chrześcijańskiej przedstawił propozycję utworzenia jednopartyjnego mniejszościowego rządu.

Przedstawiciele partii demokratycznej chrześcijańskiej zwrócili się o poparcie do koalicji centrolewicy. Flaminio Piccoli, sekretarz polityczny Włoskiej Partii Demokratycznej Chrześcijańskiej ostrzegł, iż jeśli propozycja nie uzyska poparcia, wówczas nie będzie innego wyjścia jak tylko przeprowadzenie wyborów.

Koła polityczne utrzymują, że socjaliści będą się starali uniknąć tego rodzaju rozwiązania, pamiętając straty poniesione w wyborach generalnych w ub. roku oraz powszechne niezadowolenie, które doprowadziło do rozłamu i obalenia rządu. (PAP)

Przewodniczący Bundestagu obronił neo-hitlerowców

Fala oburzenia w NRF po wypowiedzi von Hassela

Wystąpienie w obronie neo-hitlerowskiej partii narodowo-demokratycznej ze strony przewodniczącego Bundestagu von Hassela wywołało oburzenie opinii publicznej w Niemczech Zachodnich. Von Hassel, jak już informowaliśmy, oświadczył ostatnio na konferencji prasowej w Monachium, że NPD nie jest partią neo-hitlerowską i że w jej szeregach znajduje się wielu godnych zaufania ludzi, którzy troszczą się o ustanowienie porządku.

Ambasador Olechowski u ministra Micheletta

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL we Francji Tadeusz Olechowski złożył 29 lipca wizytę francuskiemu ministrowi stanu do spraw stosunków kulturalnych E. Micheletowi.

W czasie spotkania, które ujęto w serdecznej atmosferze, omówiono zagadnienia współpracy kulturalnej między Polską a Francją. Rozmówcy wyrazili satysfakcję z dotychczasowego rozwoju tych stosunków i omówili perspektywy ich dalszego rozszerzenia. Ustalono szereg konkretnych posunięć natury organizacyjno-technicznej zmierzających w tym kierunku. (PAP)

Salwador - Honduras

Nowe trudności w rozwiązywaniu konfliktu

W sprawie rozwiązania konfliktu między Salwadorem a Hondurasem wynikły nowe trudności. Jak już donosiliśmy, Salwador zgodził się na wycofanie swych wojsk z Hondurasu, jednakże pod warunkiem uzyskania niezawodnych gwarancji bezpieczeństwa swych obywateli zamieszkujących Honduras, jak również przyznania odškodowania tym Salwadorem, który musiał opuścić Honduras i ponieść straty wskutek wybuchu działań wojennych.

Tymczasem Honduras odmawia wszelkich rokowań z Salwadorem czy zaakceptowania tych warunków, dopóki choćby jeden żołnierz salwadorski znajduje się na jego terytorium.

W tej sytuacji ministrowie spraw zagranicznych Organizacji Państw Amerykańskich zebraли się ponownie w godzinach nocnych z wtorku na środę na ściśle tajnym posiedzeniu, aby znaleźć drogę wyjścia z nowo powstałych trudności.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olszard Białewicz.

Demonstracje w Cordobie

We wtorek, ulicami Cordoby jednego z największych miast Argentyny przeszło kilka tysięcy demonstrujących pracowników zakładów samochodowych.

W centrum zamknięte było wiele sklepów, ponieważ właściciele obawiali się zdemolowania i powtórzenia wypadków, które miały miejsce 29 maja, kiedy w mieście toczyły się krwawe walki i zginęło wówczas 16 osób, a 200 zostało rannych.

Przeciwko demonstrantom skierowano uzbrojone oddziały policji, która opanowała sytuację.

Pracownicy zakładów samochodowych strajkowali we środę. Jest to wyrazem protestu przeciwko specjalnym uprawnieniom nadanym policji po wypadkach majowych oraz przeciwko trzymaniu w więzieniach przywódców związkowych zaarrestowanych podczas demonstracji. (PAP)

Trwa dyskusja w zakładach

Z różnych stron Wielkopolski napływają informacje o przebiegu prac nad projektami planów na przyszłe 5-lecie. We wszystkich zakładach powołano liczne komisje społeczne i zespoły robocze do spraw ujawniania rezerw oraz oceny stopnia nowoczesności produkcji. W niektórych, jak np. w Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych i w Poznańskiej Fabryce Mebli, organizatorzy pleniumowej dyskusji rozpisali wśród załóg specjalne ankiety, z pytaniami dotyczącymi możliwości intensyfikacji wytwarzania. Coraz aktywniej pracują zakładowe kolektory i ekonomistki, biorąc na warsztat najtrudniejsze problemy dnia.

Np. w Kaliskich Zakładach „Polo” konkretyzuje się plan modernizacji produkcji wyrobów rybników. Rozważa się techniczną możliwość uruchomienia produkcji męskich koszul stylowych i nylonowych z modnych obecnie tkanin wierzchołków, cie kawy fakturach spłotu włókien. Zakłady chcą także uszła chętnie wkłady do kolumny i mankietów koszul „stillness”, zastąpić tradycyjne zszywanie tych koszul zgrzewaniem bądź klejeniem, zmodernizować przestarzałe już maszyny kołonowe do produkcji pończoch oraz przystosować te maszyny do wytwarzania poszukiwanych wzorów lekkiej odzieży. Nadto czynione są próby produkcyjnego wykorzystywania bezużytecznych dotychczas odpadów przedzi, co może zakładom przynieść znaczne korzyści.

W Kaliskiej Wytwórni Sprężu Komunikacyjnego dyskusja nad intensyfikowaniem procesów wytwarzania także przyniosła obfity plon. Wytwórnia dąży będzie w przyszłym 5-leciu do zastępowania obróbki wiórowej drobnych detali, bardziej ekonomiczną obróbką plastyczną (kucie, odlewanie, tłoczenie, prasowanie itp.), do „szerokiego” stosowania maszyn z elektronicznym układem sterowniczym oraz specjalizacji produkcyjnej w określonych typach silników. Realizacja tych zamierzeń zbawiennie wpłynie na koszty.

Staraliśmy się wylłowić z napływających informacji te, które mówią o wyjątkowych ocenach naszych wyrobów bądź o niemożności przeprowadzenia takich ocen. I znaleźliśmy. Otóż nasi chemicy zgodnie stwierdzają, że produkowany metodą kontaktową kwas siarkowy Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu oraz znaczna część kosmetyków firmy „Lechia”, osiąga już światowy poziom. W przypadku „Lechii” — z jednym zastrzeżeniem: chodzi o wóreb luzem a nie opakowany. Nasze opakowania są bowiem często nieestetyczne, a rieraz dyskwalifikują zagrancą najlepszy towar.

Zakładem, który nie może porównać swego wyrobu z podobnym produktem zagranicznym ze względu na absolutny brak danych — jest Cukrownia w Kościanie. Prawda: cukru nie importujemy, ale żeby przemysł cukrowniczy i jego zaplecze naukowo-badawcze nie dysponowało nawet próbkami np. cukru francuskiego czy niemieckiego — wprost nie chce się wierzyć.

Jeśli tak jest, w Kościanie, to chyba w innych cukrowniach poznańskich także. Ograniczają się więc tam do porównań między sobą. Dobrze i to, bo co wytrawniejsi smakosze twierdzą, że cukier cukrowi nierówny. Jeden jest lepszy, a drugi gorszy. Dla czego?

Lecz przejdźmy do innych branż. Weźmy sól. Tej także nie importujemy, a jednak nasza największa w kraju kopalnia soli w Kłodawie znalazła dość materiału do opracowania tablic porównawczych jakości i techniki wydobycia naszej soli z solą kopalni: Ronenberg, (NRF), Neustadt (NRD) i Soligorsk (ZSRR).

Oczywiście: porównywać można tylko wyroby porównywalne. Stąd naszych papierów.

„Sport” czy „Giewont” nie sposób porównać z zagranicznymi. Są zrobione z innego tytoniu, o niepowtarzalnych właściwościach. Dlatego też na szta poznawsza wytwórnia porównuje swoje „Sporty” ze „Sportami” z Radomia i bada dlaczego w opinii palaczy — radomskie są lepsze?

Spora fabryk, niezależnie od dostępnych danych porównawczych z zagranicą, stara się ustalić swoją pozycję wśród krajowych wytwórców. Np. Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych porównują swoje wyroby z wyrobami podobnych zakładów w Winarach pod Kaliszem, Fabryka Sklejek w Orzechowie — z wyrobami Czarnej Wody, Nidy i innych zakładów owej branży itd. itp.

Natomiast z „Pometu” doszła do nas wieść, że Zjednoczenie Przemysłu Taboru Kolejowego uznało „pometowskie” sposoby ujawniania rezerw, oceny nowoczesności i organizowania załóg do dyskusji nad przyszłą 5-latką za wzorcowe i śladem do „Pometu” wszystkich dyrektorów bratnich zakładów z branży, na specjalne „wyjazdowe” kolegium Zjednoczenia. Gospodarze pokazali gościom swoje osiągnięcia. (pch)

Urlopy w pełni

Dzisiejszej nocy szczyt ruchu pasażerskiego

O okres urlopów w pełni. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że cała Polska ruszyła w drogę. Z południa jada na Wybrzeże, z południa w góry. Błyskawicznie nasz rajd rozpoczynamy od dworca głównego. Informacji udziela nam J. Walczak zastępca zawiadowcy stacji Poznań Główny.

Najważniejsze jest dla nas to, że zakończyliśmy pomyślnie ruch rzuć przewozu dzie ci na kolonie. Zdarzały się sytuacje zmniejszania składu po ciągu przeznaczanego dla normalnego ruchu, by zapewnić przewóz dzieci. Teraz oczekujemy szczytu przewozu urlopowych. Liczymy, że dzisiejszej doby przez Poznań przejdzie w sumie 80 000 pasażerów. Najbardziej obciążone będą pociągi w kierunku Szczecina, Świnoujścia, Kołobrzegu, Koszalina, Ustki.

Upały, tak wymarzone przez ludzi wyjeżdżających nad morze, utrudniają życie kolejarzom. Do 80 stopni dochodzi temperatura na parowozie. Jaki jest zatem wysiłek maszynistów. Również całodzienna praca na rozpalonych międzytorzach jest męczącą. Płyny które wydajemy

wszystkim, tylko częściowo łą godzą sytuację.

— Czy upały nie przyczyniły się do opóźnień pociągów?

— Raczej nie! Notujemy normalne opóźnienia pociągów międzynarodowych. Również pociąg relacji Szczecin — Przemysł ma często opóźnienia. Nie powodują one jednak większych zakłóceń.

Jesteśmy z kolei w kierunku Oddziału Przewozów Osobowych PKS w Poznaniu. Rozmawiamy z kierownikiem Z. Jaszkowskim.

— Trudno u nas mówić o szczycie. Od wielu tygodni autobusy kursujące na trasach: Rewal, Sarbinowo, Skorzęcin, Kudowa itp. mają stuprocentową frekwencję. Już na dwa tygodnie przed kursem można nabyć bilety w Orbisie. Natomiast w dniu wyjazdu mamy pewną rezerwę w kasach.

Na brak pracy nie możemy narzekać. Przewieźliśmy 24 000 dzieci na kolonie. Czy notujemy jakieś utrudnienia spowodowane upałami? Naturalnie, lecz nie występują one nagminnie. Tak więc staramy się by 38 000 pasażerów korzystających z naszych usług było w znosnych warunkach przewiezionych do celu podróży. (jk)

PERSPEKTYWY PRACY

Polityka pełnego zatrudnienia była tradycyjnym postulatem ruchu robotniczego, nie tylko zresztą komunistycznego. Od czasu wielkiego kryzysu 1929—1933 obłędnie „pełnego zatrudnienia” zaczęły coraz częściej znajdować się w programach wyborczych szanujących się partii mieszczańskich, aż po brytyjskich konserwatystów, kiedyś zupełnie — bo programowo — nieczulych na problemy społeczne. Sprawy tej poświęcili setki rozpraw ekonomicznych burżuazyjnych i sładami Keynes’a oraz teoretycy współczesnej socjaldemokracji zachodnio-europejskiej.

Współczesne rozwinięte kraje kapitalistyczne wypracowały szereg — niekiedy skutecznych — środków w walce z masowym bezrobociem. Sytuacja z lat 1929—1933 nie powtórzyła się. Jednakże prawie każdy kraj kapitalistyczny boryka się nieustannie z problemem bezrobocia.

W krajach socjalistycznych postulat pełnego zatrudnienia stał się jednym z fundamentalnych założeń polityki ekonomicznej. W większości tych krajów prawo do pracy uzyskało rangę normy konstytucyjnej, co zobowiązuje oczywiście organy państwowe, wśród nich zaś te, które opracowują i uchwalają plany gospodarcze do kierowania się wytyczną konstytucji.

W Polsce Ludowej polityka pełnego zatrudnienia była realizowana w sposób konsekwentny. Wystarczy tu przypomnieć uchwały IV Zjazdu PZPR i późniejsze posunięcia, które miały na celu zapewnić nie pracy dla sławnej fali wyżu demograficznego.

PSEUDOARGUMENTY TECHNOKRATÓW

W ostatnich jednak latach w niektórych krajach socjalistycznych a w pewnym zakresie także w Polsce, pojawiły się czy raczej rozpowszechniły się podłaźy stawiane pod znakiem zapytania do dotychczasowej polityki zatrudnienia. Poglądy te opierają się na różnego rodzaju argumentacji.

Przede wszystkim podkreślają fakt, że pod względem wydajności pracy kraje socjalistyczne pozostają wciąż znacznie w tyle za rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi i że trwałość tego zjawiska — mimo najróżniejszych prób od działywania — wynika właśnie z braku owego straszaka — jakim jest bezrobocie.

Argumentacja powyższa na leży do klasycznego arsenału poglądów nazywanych zazwyczaj technokratycznymi, dla których efektywność działania ma zdecydowane pierwszeństwo przed względami społecznymi i ludzkimi. Co więcej, technokraci dokonują niedozwolonego zabiegu polemicznego, przeciwstawiając w sposób zupełnie dowolny owe treści społeczne i ludzkie efektywności działania. Dla technokraty wszelkie zasady spo-

łeczne i ideologiczne są po prostu przeszkodą w działaniu. Takie stanowisko godzi wprost w humanistyczne treści socjalizmu, a także w plan społeczno-gospodarczy cofa nas wstecz, bowiem przy szłości socjalizmu tkwi w rozwoju świadomości ludzi pracy, a nie w uruchamianiu straszaków charakterystycznych dla kapitalizmu.

Zrozumiała niepopularność wspomnianej argumentacji „technokratycznej” sprawia, że raczej rzadko głoszona jest ona i uzasadniana publicznie. Przeciwno polityce pełnego zatrudnienia wysuwa się częściej bardziej wyrafinowane argumenty, które — stwierdzać trzeba — mają niekiedy charakter „prawd cząstkowych” i których nie można wobec tego po prostu odrzucić.

Te bardziej wyrafinowane argumenty można streścić i uszereżować w następujący sposób:

1. Dążenie do pełnego zatrudnienia powoduje nadmierny wysiłek inwestycyjny, preferuje nowe inwestycje kosztem modernizacji istniejących zakładów oraz

W sposób ostrożniejszy i bardziej wyważony rozwiązuje omawiane problemy reforma gospodarcza węgierska. Tutaj wydano walkę przerostom zatrudnienia — jednakże w odróżnieniu od nas przy pomocy metod raczej ekonomicznych niż administracyjnych. W pewnym zakresie uznano potrzebę planowego i przejściowego zatrudnienia Węgrów w innych krajach socjalistycznych (w praktyce chodziło o Czechosłowację).

W PERSPEKTYWIE LAT 20

W Polsce polityka pełnego zatrudnienia pozostanie nadal fundamentalnym założeniem polityki gospodarczej. Nowy etap rozwojowy wymaga natomiast innych metod rozwiązywania problemu, a przede wszystkim rezygnacji z najłatwiejszej drogi wiodącej po przez budowę nowych zakładów głównie pod kątem zwiększenia liczby stanowisk pracy.

Można sądzić, że w perspektywie 20 lat dążenie do pełnego zatrudnienia znajdzie wyraz przede wszystkim w skracaniu czasu pracy (bez obniżania zarobków) oraz w roz budowie systemu usług.

Skracanie czasu pracy ma bezpośredni związek z problemem zatrudnienia przede wszystkim wówczas, gdy prowadzi do zwiększenia liczby zmian w zakładach o ruchu ciągłym. Sprawa ta znalazła wyraz w uchwale zjazdu PZPR.

Jednakże skracanie czasu pracy, połączone w perspektywie z dwoma dniami wolnymi w tygodniu, wpłynie na politykę zatrudnienia także w sposób pośredni. Powstanie bowiem kwestia stworzenia radykalnie lepszych warunków spędzania czasu wolnego przez miliony pracowników. Oznacza to w praktyce konieczność radykalnej rozbudowy urządzeń kulturalnych i rozrywkowych, ośrodków wypoczynkowych, hotelarstwa, urządzeń turystycznych, gastronomii a także moteli, sieci obsługi technicznej samochodów itp.

Wiadomo również, że także innego rodzaju usługi (żłobki, przedszkola, czy pralnię lub naprawa sprzętu domowego) są w Polsce niedorozwinięte, niekiedy skrajnie niedo rozwinięte. Tutaj więc kryją się ogromne możliwości racjonalnego zatrudnienia setek tysięcy, a w dalszej perspektywie zapewne i paru milionów ludzi. Proces ten będzie rozwijał się w miarę wzrostu stopy życiowej pracowników, zwiększania się czasu wolnego, zwłaszcza w perspektywie uzyskania dość radykalny bodziec, którym stanie się automatyzacja procesów produkcyjnych w przemyśle kluczowym zatrudniającym obecnie wielką armię ludzi.

Mówiąc pręto o przyszłości można by wysunąć taką formułę rozwojową: rewizja dotychczasowej polityki zatrudnienia — tak; rewizja zasady pełnego zatrudnienia — nie!

JERZY KOCHAŃSKI
JACEK KUŹMIN

Pieniądz leży na dnie morskim

Uczni radzieccy znaleźli ostatnio złoto oraz cynę na dnie Morza Japońskiego. Na złotonośne piaszki natrafiono w wybrzeży Kamczatki i wyspy Sachalin. Poszukiwania bogactw naturalnych na wodach terytorialnych ZSRR prowadzi grupa naukowców pracująca na statku badawczym „Tura”.

Ekspedycja na statek „Tura” bada różne metody wydobywania i wzbogacania podwodnych rud. Na statku zainstalowano urządzenia wiertnicze, pompy, które podają grunt, oraz instalacje odzielające koncentrat od gruntu.

W bieżącym roku uczni radzieccy podjęli szerokie badania bogactw morskich. Na Morzu Ochockim pracuje statek badawczy „Mirnyj”. Na wyspie Sachalin wierci się pierwsze ukończone otwory do wydobywania ropy naftowej spod dna morskiego. (PAP)

A L O J Z Y T W A R D E C K I

Szkola ianczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

LIST TRZYNASTE

Nadszedł dzień pierwszy września — początek nauki w szkole. Już o szóstej rano byłem na nogach, gdyż zdenerwowanie spędzało mi sen z powiek. Jak tam będzie, w tym polskim gimnazjum? Jakich kolegów przydzielili mi los? A nauczyciele? Czy w Polsce mogą mieć dobrych pedagogów? Uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego miała nastąpić w auli gimnazjum o godz. 8. O 7.45 byłem na miejscu i zgodnie z uprzednio udzielonymi mi wskazówkami udałem się do gabinetu dyrektora, którego miałem okazję poznać już wcześniej. Przyjął mnie bardzo uprzejmie.

Punktualnie o godzinie ósmej wkroczyłem z nim na salę. Była wypełniona po brzegi. Na przedniej ścianie nad proscenium rozpościerał swe skrzydła biały orzeł polski. Wlepiając uporczywie weń oczy, przeszedłem uszytywniony i wyraźnie zażenowany, środkowym przejściem. Dyrektor dotarł wreszcie do podium, po czym wskazał mi wolne miejsce, bezpośrednio przed pulpitem mówcy. Czulem się okropnie, wydawało mi się, że spóznienie całej sali padały za mną, teraz niby palącym płomieniem przenikała mnie do głębi. Siedziałem nieścisliw — ale — na zewnątrz wytwórni i przesadnie wyprostowany. Jakbym kij polknał, podobny jako żywo do pruskiego lejtnanta.

— Jak się później okazało, uczniowie brali mnie wówczas za swego nowego nauczyciela od geografii. Już wtedy bowiem byłem jednym z najwyższych w całej szkole, wyglądałem poważnie od swych rówieśników. Dyrektor wygłaszał inauguracyjne przemówienie. Nie rozumiałem z tego ani słowa. Nagle usłyszałem swe nazwisko, wymienione przez mówcę. Skupiłem się w sobie. Do diaska, myślałem, że też nie a nie nie pojmuję z tego, o czym tam u góry gawędzi. Występ chóru szkolnego, potem recytacja kilku wierszy i wielka granatowa masa — granatowa, gdyż uczniowie wtedy w Polsce nosili coś w rodzaju mundurów o tym kolorze, a zwłaszcza dziewczęta: granatowe spodniczki i białe bluzki — wytoczyła się przez drzwi, wypełniając klasy wesołą wrzawą. Pozostałem w sali sam, opuszczony przez Boga i ludzi. Wokół ze ścian spoglądali na mnie jacyś mężczyźni w koronach — chyba polscy królowie. Nie znałem ani jednego z nich. Zapatrzyłem i zamyśliłem nie zauważyłem nawet dyrektora obok siebie. Przyszedł po mnie — dzwonek bowiem obwieścił początek pierwszej godziny.

Pierwsza lekcja — języka niemieckiego na szczęście. Pani Dutkiewicz, belfer od tego przedmiotu właśnie, posadziła mnie w ostatnim rzędzie obok najlęższego „Niemca” w klasie — Henryka Nowickiego. W klasie panowała dość swobodna atmosfera. Zupełnie inaczej niż u nas w Niemczech. Może dlatego, że tu połowa uczniów stanowiły dziewczęta. Koedukacja była dla mnie obłrzym zaskoczeniem, czymś niesłychanym. Wprawdzie i w Niemieckiej Republice Federalnej istniały ponoć szkoły koedukacyjne, te lense jednak były zawsze dzielone: dla chłopców i dla dziewcząt. U nas w Koblenach dziewczęta nie interesowały nas — absolutnie — znajdowaliśmy o wiele ciekawsze zajęcia, jak sport, turystyka...

Wszystcy byliśmy nieomal antyfeministami. Tu raczej odwrotnie. Chłopcy nie czuli żadnych kompleksów wobec dziewcząt. A ja na spojrzenie dziewczyny, skierowane w moją stronę, czerwieniałem się po uszy.

Szurkowski ponownie etapowym zwycięzcą

VIII etap wyścigu kolarskiego dookoła Polski, rozegrano na 172-kilometrowej trasie z Nowogardu do Strzelca Krajeńskich. Był to jeden z najtrudniejszych etapów. Na trasie wyścigu wycofano został decyzyjnie lekarz Bogusław Fornalczyk (LZS Zielonki). Zwyciężył Ryszard Szurkowski, który osiągnął przeciętną szybkość 37,3 km/godz.

Na ok. 100 km od startu podejmuje samotną ucieczkę Krzysztof Stępek (Polska II). W Gorzowie Wlkp. po 46 km samotnej ucieczki dogania Stępek 11 kolarzy. Na stadionie w Strzelcach Krajeńskich triumfowali: Ryszard Szurkowski, Marian Kegel i Andrzej Bławdzin.

WYNIKI INDYWIDUALNE VIII ETAPU:

1. R. Szurkowski (Polska I) 4:35.31 (z 1 min. bon.)
2. M. Kegel (Kolejarz) 4:36.05 (30 sek. bon.)
3. A. Bławdzin (Polska I) 4:36.20 (15 sek. bon.)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VIII ETAPACH:

1. W. Matusiak (Polska II) 27:08.51
2. Z. Hanusik (Polska I) 27:12.57
3. Z. Górski (Polska II) 27:13.25
4. R. Szurkowski (Pol. I) 27:14.01
5. A. Kulbin (ZSRR) 27:14.01
6. A. Bławdzin (Polska I) 27:15.07
7. L. Klui (Legia) 27:15.48
8. J. Gawliczek (LZS Pomorze) 27:17.19
9. M. Kegel (Kolejarz) 27:18.03
10. K. Stępek (Polska II) 27:19.34

KLASYFIKACJA NA NAKATYWNIEJSZEGO KOLARZA PO 8 ETAPACH:

1. Z. Hanusik — 72 pkt.
2. R. Szurkowski — 56 pkt.
3. W. Matusiak — 50 pkt.

KLASYFIKACJA DZWIĘCIU ETAPACH:

1. Polska II — 81:36:17
2. Polska I — 81:48:24
3. Legia — 82:10:47
4. Kolejarz — 82:11:20
5. ZSRR — 82:13:11
6. LZS Pomorze — 82:19:34

Przed inauguracją piłkarskiego sezonu

Olimpia jedzie do Raciborza

Dobiega końca letnia przerwa w rozgrywkach piłkarskich I i II ligi. Ekstraklasa zainauguruje wcześniej odbedzie się pierwsza

W nadchodzącym sezonie w II lidze nie będzie debiutanta. Z I ligi powrócił, po jednorocznym pobycie w ekstraklasie, zespół rybnicki ROW oraz wrocławski Śląsk, który przebywał w I lidze od sezonu 1964-1965. Te dwa zespoły zajęły miejsca w tabeli ligi Gwardii oraz Cracovii. Ponadto występował w I lidze.

Awans do II ligi wywalczyli mistrzowie czterech grup III ligi. Dla żadnej z tych drużyn nie będzie debiut w wyższej klasie. MKKS Gdynia i Włocławski Łódź opuścili szeregi II ligi w 1968 r. Miejsca Stal w 1967, a Urania Ruda Śląska w 1966.

W najbliższą sobotę i niedzielę w pierwszym inauguracyjnym kole spotkań nowego sezonu zmierzą się następujące zespoły: sobota — Garbarnia Kraków — Unia Tarnów, niedziela — Arkonia Szczecin — Motor Lublin, MKKS Gdynia — Górnik Wałbrzych, Stal Mielec — Śląsk Wrocław, Unia Ruda Śląska — Olimpia Poznań, Urania Ruda Śląska — ŁKS Łódź, Włocławski Łódź — ROW Rybnik.

Spotkanie Zawisza Bydgoszcz — Hutnik Nowa Huta zostało przełożone na 13 sierpnia.

W środę powrócił z 14-dniowej karnacji na ZSRR nasz kadra piłkarska. W czasie pobytu w Związku Radzieckim polscy piłkarze rozegrali 4 spotkania. Pierwszy mecz wygraliśmy z rep. Gruzji 1:0, drugi przegraliśmy z Neftczikiem Baku 1:2 oraz pokonaliśmy zdecydowanie reprezentację olimpijską ZSRR. Ostatnie spotkanie z zespołem Trud zakończyło się remisem 0:0.

Nasz zespół reprezentacyjny wykazuje jeszcze braki w wyszkoleniu technicznym a szczególnie w

W miastach

W międzynarodowym turnieju florecistów krajów specjalistycznych w stolicy Białorusi — Mińsku uczestniczyło dwóch naszych reprezentantów. Marek Dąbrowski zajął piątą, a Lech Kozłowski szóste miejsce. Wygrał Stankowicz (ZSRR).

W Kijowie rozpoczęła się 31. bm. rozgrywki Letniej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych w kilku dyscyplinach sportowych. Polska reprezentacja liczy około 150 osób.

W Karl Marx-Stadt zakończyły się międzynarodowe zawody spa dochronowe. W skokach figurowych z wysokości 2 tys. metrów wygrał Osipow (ZSRR). Polak Ligocki zajął wspólnie czwarte miejsce z Partienowem (ZSRR).

Do Swinoujścia powrócił z morza jacht startujący w głównym wyścigu międzynarodowego regat o puchar „Gryfa Pomorskiego”. Jacht wypłynął 25 lipca na trasę 300 mil morskich. Wystartowało 47 jednostek. Po trzech dniach rajdu jako pierwszy zameldował się w Swinoujściu flagowy jacht szwedzki „Dar Szczecina” dowodzony przez kapitana Jerzego Kraszewskiego. Drugie miejsce wywalczył jacht „Universitates” z Rostocku (NRD).

W tenisowych mistrzostwach Polski w Łodzi Gasiorek łatwo pokonał Dąbrowskiego (Baidon Katowice) 6:1, 6:1, 6:4, a Rozalówna wygrała z Andrzejewską (AZS Gdańsk) 5:7, 7:5, 6:3. Zwycięzcy to członkowie poznańskiej Warty.

W rozgrywkach piłkarskich I i II ligi

Spotkania 10 sierpnia. Tydzień kolejką pojedynków II ligi.

W rozgrywkach piłkarskich I i II ligi. Ekstraklasa zainauguruje wcześniej odbedzie się pierwsza

Spartakiada załóg wildeckich zakładów pracy

Znaczna frekwencja i zainteresowaniem cieszy się spartakiada dla załóg wildeckich zakładów pracy, zorganizowana przez ZMS tej dzielnicy oraz DKKFIT przy pomocy pomocy KKS Lech i POSTIW.

W siatkówce na pierwszych trzech miejscach uplasowali się zawodnicy Oddziału Trakcji PKP przed Szpitalem Klinicznym nr 4 i PZF „Polfa”. W pływaniu w kategorii kobiet na 50 m kl. zwyciężyła M. Żurkiewicz przed U. Borowska obie z DOKP; w grupie mężczyzn zwyciężył: 100 m kl. B. Koralewski (DOKP); 50 m kl. W. Nowicki i na 100 m kl. W. Michałowski — obaj z ZNTK. W strzelaniu z pistoletu na 25 m i kbks na 100 m zwyciężył Z. Woźnica DOKP. W tych konkurencjach zespoły DOKP zdobyły pierwsze miejsca, podobnie jak w dwuboju strzeleckim.

W rozgrywkach piłkarskich drużyny podzielono na dwie grupy. Do zakończenia tego turnieju pozostały dwie kolejki. Ponadto do końca jeszcze zawody koszykarzy i kreglarzy. (x)

DZIŚ PREMIERA SŁYNNEGO CYRKU BUSCHA W POZNANIU ul. Dolna Wilda, tel. 530-30 (TYLKO 14 DNI)

K5654

Zawiadamy naszych Szan. Klientów

że od dnia 3 sierpnia 1969 roku

NIEDZIELNE DYŻURY OBSŁUGI KLIENTÓW będą pełnić zakłady od godziny 9—13

- Zakład nr 15 — ul. Roosevelta 15 — Hotel „Merkury”
Zakład nr 17 — ul. Gwardii Ludowej 49
Zakład nr 25 — ul. Grochowska 49 — pawilon handlowy
Zakład nr 52 — ul. Czerwonej Armii 25
Zakład nr 64 — ul. Głogowska 77
Zakład nr 41 — Dworzec Główny — całą dobę.

Zarząd Spółdzielni Pracy Fryzjersko — Kosmetycznej W POZNANIU

K5569

Zarząd Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Szczotkarz” w Poznaniu, ul. Żeromskiego nr 9
ZAWIADAMIA, że z dniem 1 lipca 1969 r.

ZMIENIONO NAZWĘ SPÓŁDZIELNI

która brzmi:

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych „SINPO” — Poznań, ul. Żeromskiego nr 9, telefon 420-15 do 19.
K5450

Miejskie Przedz. Gospodarki Komunalnej w KOZMINIE, pow. Krotoszyń
ZAWIADAMIA, ŻE PROWADZI
NAPEŁNIANIE
BUTLI TURYSTYCZNYCH
codziennie od godz. 7 do godz. 15.
K5622

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Będlewie
powiat Poznań, poczta Będlewo, tel. 1
— PRZYJMUJE JESZCZE
do 30 sierpnia 1969 r.

KANDYDATÓW DO KLASY I
na rok szkolny 1969/70
Istnieje możliwość zakwaterowania w internacie.
K5608

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa Poznań, ul. Działoszańska — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania i Wielkopolski następujących pracowników:
— MASZYNISTÓW i POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW: koparek, spycharek, żurawi wieżowych, sprężarek,
— MONTAŻYSTÓW żurawi wieżowych,
— TOROWCÓW,
— KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy oraz na ciągnik „Ursus”,
— KIEROWCÓW MECHANIKÓW na pogotowia techniczne.
Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa w Poznaniu, ulica Działoszańska.
K5688

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 — zatrudni zaraz
REWIDENTA — znajomość: księgowość materiałowa i gospodarka magazynowa.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr Zakładu. K5110

Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „POLFA”

zawiadają
— że z dniem 23 lipca 1969 roku siedziba Dyrekcji przedsiębiorstwa ZOSTAŁA PRZENIESIONA z ul. Marceleskiej 6 do pomieszczeń PRZY UL. GRUNWALDZKIEJ 189
telefon centrali — 67-00-01.
K5639

„KOZIOŁKI”

swoim sympatykom dodatkowo na miesiąc wrzesień UFUNDOWAŁY
77 NAGRÓD WARTOŚCI 300.000 ZŁ.
GŁÓWNE WYGRANE:
● 1 SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI „FIAT 125 P”,
● 2 PREMIE po 10.000,— ZŁ,
● 4 PREMIE po 5.000,— ZŁ,
● 10 PREMII po 2.000,— ZŁ,
oraz ● 60 PREMII po 1.000,— ZŁ.
W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V-zakładowe złożone w okresie od 1 września do 27 września 1969 r.
Losowanie nagród odbędzie się 1 października 1969 roku o godzinie 17 w świetlicy Przydziału Dzielnicy Rady Narodowej, Poznań — Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.
„KOZIOŁKI” — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski!
K5662

Wioślarze Budowlanych na Malcie

Na Jeziorze Maltańskim w dniach 2 i 3 sierpnia zobaczymy osady wioślarskie Federacji Sportowej „Budowlani”, którzy jako pełni są mistrzem CRZZ.

W pierwszym dniu o godz. 14.30 odbędzie się otwarcie regat. Start nastąpi o godz. 16. W tym dniu odbędzie się 15 biegów: w niedzielę od godz. 10 rozegranych zostanie 17 biegów. W zawodach wezmą udział seniorzy, młodzież i juniorzy, mężczyźni i kobiety. Walka o pierwsze miejsce rozegra się pomiędzy stołeczną Skrą — mistrzem Polski seniorów, Trytonem — mistrzem Wielkopolski i Budowlanymi Płock. Ponadto wystąpią wioślarze Yacht Klubu z Nowej Huty i Budowlani Toruń. (x)

Praca

Pracownia Krawiecka „Modna Pani” przyjmie uczennice lat 18. Zgłoszenia: Poznań, 27 Grudnia 3, I piętro. 3399g

Przyjmuje tynkary raczej na stałe. Wiadomość: Bóżnica 8 — portiernia. 4609g

Pomoc domowa do półrocznego dziecka, uczelnia z praktyką zaraz potrzebna (damy pokój), Minikowo 27. 4697g

Pomoc domowa umiejąca gotować potrzebną. 4 pokoje, 4 osoby, c. o. pokój służbowy. Warunki b. dobre. Mikołajczak. Katowice, Stawowa 14. K5517

Poszukuje pracy samotny, na podwórzu lub w domu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 411b.

Łżejszy pracy domowej w Poznaniu poszukuje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 444p.

Inżynierowie, małżeństwo poszukują opiekunki do pięcioletniego dziecka. Warunki bardzo dobre. Tel. 732-65 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 4675g.

† W dniu 30 lipca br. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadunio, przeżywszy lat 69, sp.
EDWARD ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1969 r. o godz. 11.55 z kościoła na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA z RODZINĄ

Poznań, ul. Roosevelta 22. 5356g

† Dnia 29 lipca 1969 r. zmarł nasz ukochany brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 60, sp.
KAZIMIERZ ZIELKE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 13.40 na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Stawna 6 m. 9. 5354g

Dnia 29 lipca 1969 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany ojciec, brat i dziadzia mój, sp.
EDWARD NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 sierpnia br. o godz. 17 na cmentarzu parafialnym w Naramowicach.
W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Naramowicka 78. 5302g

Dnia 28 lipca 1969 r. zmarł nasz długoletni pracownik
HIERONIM LURC

W Zmarłym straciłszy oddanego i sumiennego pracownika.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA — ORGANIZACJE SPOŁECZNE WSPÓŁPRACOWNICY
Biura Zbytu Sprzętu Pomiarowo-Kontrolnego w Poznaniu
K5710

† Dnia 29 lipca 1969 r. odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 46, moja ukochana żona i najlepsza mamusia
GENOWEFA KANIA z TOMASZEWSKICH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1. VIII. 1969 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ z CÓRKĄ, MATKĄ i RODZINĄ

Poznań, Warszawa, Leszno, Zabrze. 5296g

† Dnia 30 lipca 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier
STEFAN TOMASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 sierpnia br. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA, CÓRKI i RODZINA

Poznań, Zeylanda 5 m. 5. 5349g

LIPIEC 31	Ignacego
Czwartek	Słońce: 4.09—19.51

TEATRY

Nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Pod argentyńskim słońcem” i „Na tropie sokola”; KOSCIAN: „Fantomas kontra Scotland Yard”; LESZNO: „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin”; NOWY TOMYSL: „Falszywe banknoty”; OBORNIKI: „Rzeczywistość”; SREM: „Porwany za młodu”; SRODA: „Zakochana wiedźma”; SZAMOTULY: „Obcy w domu”; WĄGROWIEC: „Księżniczka”; „Królowa stacji benzynowej”; WRZESNIA: „Agent o dwóch twarzach”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Colorado”.

CYRK

Cyrk „Buscha” (obok stadionu im. 22 Lipca) — g. 19.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Star. Rynek) — g. 9—15.
Narodowe al. Marcinkowskiej 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
Muzeum w Goluchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—17.

WYSTAWY

BWA (Arsenal — St. Rynek) — Wystawa Plakatu „Barwy Lipcowego Manifestu” — g. 10—18.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — W walce z naporem germanizacji — g. 10—18.
WOIT (St. Rynek 77) — Turystyka wielkopolska w XXV-lecie PRL — g. 9—19 (do 31. VIII).
Muzeum Narodowe — „Plastyka poznawska w 25-lecie PRL” — g. 9—15.
Klub MPIK (Ratajczaka 39) — „Stare Miasto w latach 1945—1969” (sala i ogr.) Miedzynarodowa Wystawa Galerii w Lidicach — Grafika (parter) g. 10—20.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.15 Piosenka 25-lecia; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”; 9 Polskie melodie ludowe; 9.30 Tańce symfoniczne; 10.05 „Siwa i chwala” — fragm. pow. J. Iwaszkiewicza; 10.25 Koncert na plaży; 10.50 Cykli: „W poszukiwaniu krańców świata”; 11 F. Rybicki — Gody weselne (fragmenty); 11.30 Koncert Ork. PR i TV w Łodzi; 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swojska nutę; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Wiersze Edmunda Germána; 14.10 „Melodie przy deszczu”; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 „Godzina dla dziewcząt i chłopców”; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 18.20 Przeboje młodzieżowe dawne i nowe; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej lady”; 19.45 „Jazz niezbyt serio”; 20.25 Parada walców i tang; 21 Aud. dokum. pt. „Powstanie Warszawskie”; 21.25 Transm. meczu lekkoatletycznego Europa — Ameryka w Stuttgarcie; 22.15 Teatr PR: „Klapon i Klapon — dwaj bracia”; 22.45 W rytmach tanecznych; 23.20 Utwory kompozytorów szwajcarskich; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.15 Radioexpress na dzień dobry; 7.50 Muzyka poranna; 8.35 Dyskusja w opr. J. Butejkisa; 9 Jerzy Filip Telemann — Suita a-moll na flet i smyczki; 9.35 O polityczną współpracę — fel. J. Rybickiego; 9.50 Koncert rozrywkowy; 10.25 „Homo Faber” — fragm. pow. Maxa Frischa; 10.45 Utwory z różnych epok; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Aud. z cyklu: Wielkopolskie zespoły chóralskie; 13.40 „Nim się książka ukaże” — fragm. pow. E. Haldy pt. „Wszyscy najbliżsi”; 14.05 Koncert popularny dla wczasowiczów; 15 Popołudniowy koncert muzyki romantycznej; 17.25 Soliści w muzyce rozrywkowej; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra zespołu B. Hrdyego; 18.20 „Widnokraj”; 19.17 Melodie rozrywkowe; 19.30 „Przed odejściem — wiersze T. Gajcero”; 19.45 St. Moniuszko — komedia operowa „Beata”; 21.28 Wieczorny relaks z Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 22.30 4 kwadransy tańca; 23.30 U źródeł jazzu — Herbie Mann — flet.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.20 „Charlie Chan prowadzi śledztwo” — odc. 43. pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; „8.05 Krawędźka na świat”; 18.15 „15 lat Tytko po hiszpańsku”; 19 Czytamy namietniki — Ludwik Hieronim Morstin; 19.15 Jean Ferrat w pieśniach protestu; 19.35 Pod szafiora igła; 20 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 20.15 Lekcja krajownawstwa — w piosence; 20.35 Rep. o owcach rybackie; 21 burzliwych — aud. W. Zardrowskiego i P. Komorowskiego; 20.50 Gdzie jest przebieg?; 21.15 Z

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 31 VII 1969 Nr 180 (7915)

Pomoc na wagę złota

Młodzi na żniwach

Młodzież wielkopolska doceniła w tym roku, podobnie jak w poprzednim, akcję „Każdy kłos na wagę złota”, odpowiadając na apel ZZW ZMW w tej sprawie. Wiele kół ZMW aktywnie włączyło się do prac żniwnych.

Członkowie Koła ZMW w Lubochni (powiat gnieźnieński) pracowali 18 godzin przy koszeniu zbóż i zestawianiu na polach rolników, inwalidów wojennych Wacława Króla i Jana Dzioby. Granowskie Koło ZMW (w Ostrowskim) pomagało przy remoncie maszyn żniwnych, przy sprzącie zbóż na polach dwóch rolników.

Na podkreślenie zasługuje społeczna postawa członków kół ZMW w powiecie kolskim, gdzie 11 kół przepracowało około 400 godzin przy żniwach. Tak np. 6 członków Koła ZMW w Pasiece przepracowało 60 godzin na pomoc w pracach żniwnych u starszego wiekiem rolnika Stefana Czarneckiego. 9 członków Koła ZMW z Mąkolna pomogło żniwować wdowie Teresie Matuśiak.

W celu ulżenia w pracy kobietom wiejskim koła ZMW organizują opiekę nad dziećmi. Do tej pory wspólnie z kłami gospodyń wiejskich młodzież utworzyła 300 sezonowych dziecińców letnich. Prowadzą je przeważnie dziewczęta z ZMW w klubach „Ruch” i GS, świetlicach wiejskich, szkołach, na placach

W ramach OHP

Staż pracy dla absolwentów SPR

Wojewódzka Komisja OHP ZMS i ZMW w Poznaniu organizuje w zakładach rolnych województwa poznańskiego staż pracy dla absolwentów Szkół Przeprosobienia Rolniczego. Staż trwa od lipca do stycznia. Stażyści otrzymują: bezpłatne zakwaterowanie, obuwie i odzież ochronną, częściowo odpłatną stołową w wysokości 13,50 zł (resztę do placu gospodarstwo), pomoc i opiekę lekarską oraz raz w miesiącu zwrot kosztów podróży z tytułu odwiedzin rodziny. Wynagrodzenie miesięczne wyniesie minimum 850 zł, a ponadto stażysta otrzyma premię uznaniową w wysokości do 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia.

Stażysty mają możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim zaocznym lub korespondencyjnym Technikum Rolniczym. Ponadto dla chłopców organizowany jest w Wąsowie w powiecie nowotomyskim Ośrodek Stażowy SPR OHP ze specjalnością mechanizacja rolnictwa. Chłopcy będą mieli możliwość ukończenia bez płatnie kursu traktorzystów i uzyskania uprawnień kwalifikowanego traktorzysty-mechanika. (na)

Turniej wsi

W szrankach

Wąsowo — Jastrzębniki

Wąsowo wieś leżąca w powiecie nowotomyskim, w ostatnią niedzielę przeżyła wielkie emocje podczas „turnieju wsi” zorganizowanego przez koła ZMW przy pomocy Zarządu Powiatowego ZMW.

Zawody przeplatane były piosenkami, skeczami i monologami w wykonaniu członków ZMW z Borzysławia i Wąsowa. W poszczególnych konkurencjach brały udział 20-osobowe drużyny ZMW-owców. Poza konkurencjami programowymi przygotowano szereg konkurencji dla publiczności. Ostatecznie zwyciężyło Wąsowo, uzyskując 2 punkty więcej aniżeli Jastrzębniki.

Wszyscy zawodnicy otrzymali nagrody ufundowane wspólnie przez obydwie koła ZMW. (bw)

prywatnej płytotece; 21.30 Rzeczywistość i poezja — aud. o K. Baczyńskim; 21.50 Ryszard Strauss: „Kawaler srebrnej róży”; 22.08 Zespół Instrumentalny Pierre Gossera; 22.15 Powieść w wyd. dźwiękowym — A. Dumas „Naszynek Królowej”; 22.45 „Kobra” w piśmieniu; 23.15 K. I. Gałczyńskiego; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Aleksander Gorodnicki.

TELEWIZJA

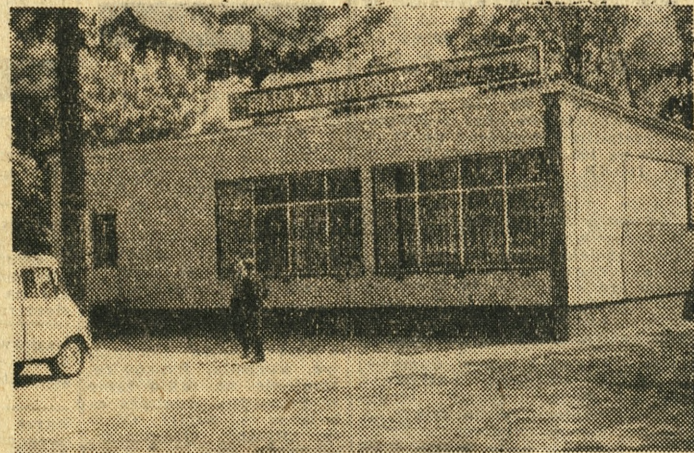
CZWARTEK: 16.45 — Przypomniamy — radzimy; 16.50 — Dziennik; 17 — Nie tylko dla pań; 17.20 — „Witaj Venus” — film prod.

gier i zabaw. Dziecińce te są czynne w okresie od 6 lipca do 16 sierpnia, w godzinach od 9—17. Dzieci korzystają z nich z pełnego wyżywienia. Rodzice placąc za dziecko 150 złotych, mają gwarancję, że znajdą ono w dziecińcach właściwą opiekę. Zabawki zostały zakupione przeważnie z funduszy KGW, SOP, kół ZMW i GRN.

Takie dziecińce istnieją np. w Szczurowicach (powiat ostrowski), gdzie prowadzi zajęcia Maria Kołodziej, Książęniach i Mielcuchach w powiecie ostrowskim (opiekunka Dobrosława Malinowska i Mirosława Leczykiewicz). Członkinie ZMW w powiecie kolskim zorganizowały 7 dziecińców, w powiecie wrzesińskim aż 9. Przewodnicząca Koła ZMW w Chojęciach (w powiecie kępińskim) prowadzi od 9 lipca do 20 sierpnia br. dziecińce w Mnichowie, do którego uczęszcza 28 dzieci. Wykorzystano w tym celu budynki szkoły podstawowej. Podobnie zresztą postąpiono w Tomicach w powiecie pleszewskim, gdzie tamtejsze dziecińce skupiają 29 dzieci oddano pod opiekę Krystyny Mazurek. Sezonowe przed szkołę organizuje się w Tomcach już od trzech lat. Członkowie ZMW konserwują i naprawiają zabawki, dokupują nowe z własnych funduszy. W tym roku dołożyła swój pieniężny udział również straż pożarna.

Mamy nadzieję, że to nie ostatni meldunek z akcji żniwnej, w której tak dzielnie w tym roku pomagają koła ZMW. Szczególnie ta pomoc potrzebna jest w tym i w przyszłym tygodniu, gdy większość prac żniwnych odbywać się będzie równocześnie. Dojrzeją wszystkie zboża, a skoszone wymagają szybkiej wózków. Potrzebne są więc ręce młodzieży, aby rzeczywiście nie zmarnował się żaden kłos. (emp)

Nowa kawiarnia



W wielkopolskich wsiach coraz częściej spotkać można okazałe budynki i pawilony, w których mieszczą się kluby i kawiarnie. Przed kilku tygodniami taki bar-kawiarnię otrzymała również jedna z wiosek powiatu szamotulskiego, Podrzewie. Na zdjęciu: bar-kawiarnia „Parkowa” w Podrzewiu.

Fot. — M. Różański

WCZORAJ
Nisiali do nas...

Józef Weiske zamieszkały w Gierlachowie pow. Kościan zapytując dlaczego Zarząd Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Kościanie nie dokonał z nim rozliczenia za prace świadczone spółdzielni. Kwota, o którą chodzi jest niebagatelna, bo wynosi 35 000 zł. Milczenie nie jest formą załatwienia sprawy. (jk)

radz.: 17.40 — „Nad Odra i Bałtykiem”; 18.10 — Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”; Udział biora: solisci, chór, balet i orkiestra. Kierownik zespołu i choreograf — R. Matyska. Kierownik muzyczny i dyrygent — L. Rok; 18.45 — „Chopin w Paryżu” — film prod. polskiej; 18.55 — „Gieniek” — film dok. prod. polskiej; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.15 — Miedzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne Europa — Ameryka, Transmisja ze Stuttgartu; 22.15 — Dziennik; 22.30 — „Akord przed godziną W” — program dokum.

PIĄTEK: 10—10.55 — „63 dni” — dokument, film prod. TV polskiej; 16.50 — Dziennik; 17 — Teleferie; Centralna Baza Odkrywców — Chłopey silni jak stal — Niewidzialna Reka — Teleferie radza — Film serjony; „Thierry Smialek” — odc. II; 18.40 — Kronika Tygodnia; 18.55 — Uroczysty wieczór w 25 rocznicę Powstania Warszawskiego; 19.50 — Dobranoc i Dziennik; 20.35 — „63 dni” — dokument, film prod. TV polskiej; 21.30 — „Trzy zmiany Warszawy” — rep. filmowy; 21.50 — Dziennik; 22.15 — Estrada Literacka — „Sierpień 1944”.

Po II Plenum KC PZPR

„Spomasz” szuka rezerw

Ponad 60 milionów zł większą produkcję przewiduje w przyszłym roku Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego SPOMASZ we Wronkach. Z tym wiąże się wzrost zatrudnienia o bez mała 180 osób, sporo prac inwestycyjnych i organizacyjnych... O tym piszemy o dziełnie. Mowa będzie o realizacji uchwały II Plenum KC PZPR, która zalecała zakładom przemysłu kluczowego przystąpienie m.in. do kompleksowego uporządkowania gospodarki. Wytyczono przy tym kilka zasadniczych zadań, zmierzających do intensyfikacji produkcji.

WYKORZYSTAC POSIADANE MOCE

Jeśli SPOMASZ Wronki chce zwiększyć produkcję, i to znacznie, musi dokonać szeregu pociągnięć organizacyjnych i technicznych. Trzeba będzie przede wszystkim zagospodarować istniejące rezerwy. A tych jest sporo. Na przykład w halach produkcyjnych zbudowanych przed laty zajęto pod produkcję tylko nawy środkowe, pobocza hal przeznaczono na magazyny. „Wykwaterowanie” magazynów kosztom około 350 tys. zł pozwoli na prawidłowe wykorzystanie produkcyjnych pomieszczeń, co jest tym cenniejsze, że chodzi tu o przestrzeń odpowiednio uzbrojoną dźwigami.

Albo inny przykład. Znacznie poprawi się wydajność pracy i tzw. zmianowość produkcji jeśli zastosuje się w montażu system potokowy obsługiwany бригаdami, ustawionymi w dwóch zmianach, w tym samym asortymencie. Z tą chwilą powinno dojść do znacznego skrócenia cyklu produkcyjnego wytwarzanych tu maszyn. Nie mówiąc już o nie których aspektach z dziedziny higieny pracy. Oto zwiększenie powierzchni produkcyjnej, wyposażenie w urządzenia dźwigowe pozwoli na eliminację pewnych prac ciężkich, które trzeba było dotychczas

wykonywać bez pomocy dźwigów.

WĄSKIE PRZEKROJE

W trakcie dyskusji nad projektem planu na przyszły rok i nową pięcioletką, gdy mówiono na naradach roboczych o potrzebie intensyfikacji produkcji padło też pytanie: a co utrudnia płynny tok produkcji? Odpowiedź była dość prosta — niektóre maszyny są przeciążone. Istotnie, z przeprowadzonej analizy wynika, że nadmierne zadania stawiane są stanowiskom karuzelówek oraz frezarkom i szlifierkom do kół zębatach, gdy jednocześnie inne maszyny są niedociążone. W rezultacie, gdy jednych elementów do montażu jest nadmiar — innych za mało.

Byłoby źle, gdyby w oparciu o te wnioski usiłowano zmniejszyć produkcję. Prawidłowa droga, to zwiększenie parku maszyn stanowiących wąskie przekroje toku produkcji. W rezultacie przewidziano zakup 1 tokarki karuzelowej o średnicy toczenia do 3 200 mm i 2 szlifierek. Niezależnie od tego trzeba dokonać uzupełnienia oprzyrządowania, wprowadzenia nowych przyrządów, a zwłaszcza zakupić uchwyty pneumatyczne dla tokarek.

Jest jeszcze jeden problem z tej dziedziny do załatwienia. Na nową pięcioletkę trzeba było zaplanować zakup liczących maszyn, celem poprawy struktury procesu wytwarzania. Rzecz w tym, aby stale zwiększał się udział pracy maszyn, a malała praca ręczna.

POSTĘP TECHNICZNY

Kompleksowe koncepcje intensyfikacji produkcji w SPOMASZU wymagają także pewnych przedsięwzięć, dźwigających na wyższy poziom technikę i technologię wytwarzania. Zamierza się m. in. jeszcze w tym roku zainstalować młoty mechaniczne, które wyeliminują ręczne odkuwanie małych przedmiotów, zaś na przyszły rok zaplanowano rozpocząć szersze stosowanie narzędzi pneumatycznych. Nastąpi też machinizacja cięcia dużych formatów blach przez wprowadzenie półautomatów. Automatycznie odbywać się będzie ostrzenie frezów ślimakowych itp.

Jednocześnie trwają prace nad wyspecjalizowaniem przedsięwzięcia w kilku tylko rodzajach maszyn, co pozwoli na lepsze opanowanie produkcji, a także na wydłużenie serii. Wroniecki SPOMASZ chce więc zająć się wytwarzaniem przede wszystkim urządzeń dla przemysłu ziemniaczanego. W powiązaniu (w ramach WRPG) z NRD i ZSRR będą tu produkowane liczne maszyny w znacznie większych seriach. Na przykład, dotychczas robiono 15 pras do wycierki, a obecnie

seria powinna wzrosnąć do 50 sztuk. Fabryka podejmie też produkowanie większych serii automatów do pakowania masła (w liczbie około 100) i etykietańców do butelek (około 120 sztuk). Inna pozycja specjalizacji to prasy do owoców.

*

Uchwała II Plenum KC stała się także dla SPOMASZU z Wronek istotnym momentem podjęcia energicznych prac w celu znacznej intensyfikacji produkcji i całej gospodarki zakładów. Rzecz teraz w tym, by okazać te najlepiej wykorzystywać, by stała się ona rzeczywistym punktem zwrotnym. Wiele tu zależy od administracji, ale i wiele od personelu technicznego i wreszcie od całej załogi, która — rozumiejąc istotę zmian — włączy się swoją pracą do wspólnego dzieła produkcji lepszej, tańszej, wydajniejszej.

JACEK WOLSKI

Goście fińscy we Wrzesińskim

Zarząd Powiatowy ZMW we Wrześni gościł 23 i 24 bm. przybyłą do naszego kraju na uroczystości 25-lecia PRL delegację młodzieżową z Finlandii. Delegacja interesowała się strukturą gospodarki rolnej w Polsce oraz działalnością Związku Młodzieży Wiejskiej. Zwiedzono Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PGR Sokołowo i RSP Starzanowo. Odbyło się też spotkanie z młodzieżą ZMW w Sokołowie. Goście odwiedzili również młodego rolnika w Kaczanowie — Tadeusza Stajkowskiego i zwiedzili Szkolny Zakład Mleczarski we Wrześni. (jac)

Z Leszczyńskiego

Przykład wspólnego działania

Wielkie święto przeżyli ostatnio mieszkańcy niewielkiej wsi Ratowice w powiecie leszczyńskim. Do niedawna wieś licząca 130 mieszkańców nie posiadała żadnego obiektu użyteczności publicznej. Nic więc dziwnego, że na wielu zebraniach wiejskich mówiono o potrzebie wybudowania jakiegoś domu kultury oraz sklepu wiejskiego. Przed dwoma laty mieszkańcy Ratowic postanowili wzniesić taki budynek w czynie społecznym. Przystąpiono do zbiórki materiałów i gotówki. W niedługim czasie rozpoczęto budowę. Nikt nie szczędził sił. Na apel Społecznego Komitetu Budowy, na którego czele stanęli sołtys Aleksander Kurz, Władysław Tomaszewski, Jan Olejnik i Władysław Wojtczak, przystąpili do pracy wszyscy.

Rezultat to oddanie na 25-lecie Ludowej Ojczyzny świetlicy łącznie z Klubem Młodego Rolnika i nowoczesnym sklepem wiejskim. Wartość obiektu wybudowanego przez wioskę wynosi 270 tys. zł. Pomoc państwa wyniosła 120 tys. zł.

Mieszkańcy Ratowic nie ograniczyli swego wysiłku do budowy Klubu Młodego Rolnika. W czynie społecznym realizują budowę drogi wartości 1 800 tys. zł na odcinku 3 kilometrów. Do chwili obecnej wykonano 800 metrów, a całość planują się zakończyć w 1970 roku.

Przykład Ratowic jest najlepszym dowodem, czego można dokonać wspólnym wysiłkiem. (jk)

odpowiadamy

Helena B., Czerwonak. — Wykształcenie, które Pani posiada, należy do podstawowego. Granice wyznaczenia może jedynie ustalić GS. (1655)

Danuta K., Buk. — W sprawie obracek dla płaćwa należy zwrócić się do Związku Hodowców Drobnej Inwentarza Poznań, ul. Mickiewicza 33. (1691)

S. D. Wolszyn. Radzimy porozumieć się z Spółdzielnią Pracy „Regionalna” ul. Taczanowskiego 2. (1750)

Może jednak odpowiedni referent Wydziału Wypłaty Rent poznańskiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych znajdzie odrobinę czasu by natychmiast i zgodnie z obowiązującymi przepisami załatwić całą sprawę. Dla ułatwienia podajemy numer: akt — Rp — I — 386488/15. Obywatelka S. czeka na przekaz pieniężny. (zi)

Przyczynek

Gdzie Rzym — gdzie Krym czyli kłopoty rencistki

Kolejną ofiarą Wydziału Wypłaty Rent Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Oddział w Poznaniu padła obywatelka S. z Kościana.

Otóż wyżej wymienionej obywatelce przyznano w dniu 31. 3. 1969 r. rentę inwalidzką. Pieniądzy jednak ani widno ani słychu. Wreszcie dwukrotnie otrzymuje kwoty należnej renty za okres od 15. 6. do 14. 8. br. Nie otrzymuje jednak spłaty renty od momentu złożenia wniosku o jej przyznanie.

Obywatelka S. pisze do dyrekcji ZUS w Poznaniu niezwykle uprzejme pismo z prośbą o spowodowanie wypłaty

nia należnych pieniędzy. W dniu 27 maja br. nadchodzi upragniona odpowiedź, którą cytujemy:

„ZUS — Oddział w Poznaniu zawiadamia, że wypłata renty zostanie dokonana w nieco późniejszym okresie, gdyż nie nastąpił jeszcze zwrot z Urzędu Pocztowego. Renta pomyłkowo została przekazana do Kościana, zamieszkałego w Kościanie. Podpisał — referent E. Jerzak”.

No i od tego czasu do dziś cisza grobowa. Musi być naprawdę źle, skoro nie poskutkowało interwencja prasowa, jaką obywatelka S. skła da „Ekspressowi Poznańskiemu”.

— dokument, film prod. TV polskiej; 16.50 — Dziennik; 17 — Teleferie; Centralna Baza Odkrywców — Chłopey silni jak stal — Niewidzialna Reka — Teleferie radza — Film serjony; „Thierry Smialek” — odc. II; 18.40 — Kronika Tygodnia; 18.55 — Uroczysty wieczór w 25 rocznicę Powstania Warszawskiego; 19.50 — Dobranoc i Dziennik; 20.35 — „63 dni” — dokument, film prod. TV polskiej; 21.30 — „Trzy zmiany Warszawy” — rep. filmowy; 21.50 — Dziennik; 22.15 — Estrada Literacka — „Sierpień 1944”.

TV zastrzega prawo zmian w programie.